

Czarny listopad. Samochody elektryczne na zakręcie

7 grudnia 2024

Niemiecki rynek samochodów elektrycznych przeżywa poważne trudności, które są odzwierciedleniem szerszego trendu w całej Europie. Nie ma dopłat, nie ma klientów.

Listopad 2024 roku w Niemczech okazał się szczególnie niekorzystny dla producentów aut elektrycznych, zarejestrowano bowiem jedynie 35 167 nowych pojazdów elektrycznych, co stanowi spadek o 22% w porównaniu do tego samego miesiąca w roku ubiegłym.

Taki wynik przekłada się na zaledwie 14,4% udziału w rynku, a klimatysty zakładali znacznie lepsze rezultaty na tym etapie transformacji.

Jednym z kluczowych czynników wpływających na ten spadek jest zakończenie rządowych dopłat do zakupu samochodów elektrycznych. W wyniku tej decyzji sprzedaż elektryków w Niemczech spadła o 31% w maju 2024 roku w porównaniu do roku poprzedniego. Rekordowa pod tym względem w Niemczech Tesla doświadczyła w listopadzie spadków sprzedaży aż o 55%. W tym samym czasie, sprzedaż hybryd wzrosła o 20,3%, co sugeruje, że konsumenci zaczynają preferować bardziej tradycyjne rozwiązania napędowe. Na propagandę klimatystów coraz bardziej się uodparniają

Zjawisko to nie ogranicza się jedynie do Niemiec. Cała Europa boryka się z podobnymi problemami. W pierwszej połowie 2024 roku sprzedaż samochodów elektrycznych w Unii Europejskiej spadła o prawie 44%, co jest znacznie większym spadkiem niż w przypadku całego rynku nowych samochodów osobowych. W krajach takich jak Włochy czy Francja również odnotowano znaczące zmiany w preferencjach konsumentów na korzyść pojazdów spalinowych.

W wielu krajach po zaprzestaniu dopłat samochody elektryczne przestały być konkurencyjne cenowo w porównaniu z tradycyjnymi pojazdami spalinowymi, co znacząco hamuje ich sprzedaż. To pokazuje, że bez dopłat niewiele osób spojrzałoby w stronę elektryków.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)